

Wrocław, 11 lipca 2012 r.

Informacja prasowa

Starzenie – standardowy problem, niestandardowe podejście

Proces starzenia dotyka wszystkich. Większość z nas, chcąc zachować młody wygląd skóry, korzysta z powszechnie znanych metod, takich jak kremy, peelingi, zabiegi. Efekty nie zawsze bywają w pełni satysfakcjonujące. Dlatego pora na niestandardowe rozwiązania. Rezultaty mogą być zaskakujące...

Niestandardowe podejście do kuracji anti-aging nie oznacza eksperymentowania. Od stuleci kosmetologia wspólnie z medycyną poszukuje składnika, który skutecznie zapobiegałby powstawaniu zmarszczek, spłycał te istniejące i napinał skórę. Efekt - półki sklepowe pełne najróżniejszych specyfików. I mimo że wybór kosmetyków, które mają powstrzymać procesy starzenia i przywracać skórze blask jest dzisiaj praktycznie nieograniczony, najczęściej mamy do czynienia z preparatami o bardzo zbliżonym składzie. Różnią się opakowaniami, co dla poprawy kondycji skóry nie ma znaczenia. Co robić? Szukać rozwiązań zupełnie nowych, ale o potwierdzonej naukowo skuteczności.

Kosmetyczne hity ostatniej dekady

Gdy przed laty na rynku pojawiały się pierwsze preparaty zawierające **kwas hialuronowy**, wiele osób patrzyło na nie sceptycznie. Dziś jego niesamowite właściwości nawilżające są powszechnie znane. Do tego stopnia, że trudno wyobrazić sobie dobrej jakości kosmetyk do pielęgnacji dojrzałej skóry, który go nie zawiera. - *Warto jednak zauważyć, że jego stężenie często jest naprawdę niewielkie, co oznacza, że działanie kwasu jest ważnym wsparciem kuracji, ale nie stanowi o jej sile* – mówi dr Ilona Iżykowska, kierownik laboratorium badawczego Stem Cells Spin, firmy, która właśnie wprowadza na rynek innowacyjną linię intensywnie regenerujących biodermokosmetyków. Kwas hialuronowy zmienił myślenie o potrzebach skóry dojrzałej. Pozostaje jednym z najpopularniejszych składników stosowanych we współczesnej dermatologii – aplikuje się go nie tylko w kosmetykach, lecz także preparatach do mezoterapii, a nawet suplementach diety.

Podobną drogę przechodzą dziś **peptydy biomimetyczne**. Syntetycznie uzyskiwane białka stosuje się w terapii anti-aging coraz częściej, ale nie są jeszcze tak powszechne, jak choćby kwas hialuronowy. Peptydy biomimetyczne stymulują komórki do produkcji kolagenu i elastyny, a w efekcie redukują zmarszczki oraz przywracają skórze jędrność i gładkość.

Wiele wskazuje na to, że przyszłość kosmetologii będzie należała do Polaków. Naukowcy z Wrocławia, jako pierwsi na świecie, odkryli niebywałą moc regeneracyjną komórek

pochodzących z poroża jelenia szlachetnego. I na bazie tego odkrycia stworzyli innowacyjny składnik **NHAC Biocervin MIC-1**, który dziś jest podstawą debiutujących na rynku biodermokosmetyków Revitacell. – *Preparaty o takim unikatowym składzie pozwalają ograniczyć procesy starzenia związane z wiekiem i wpływem środowiska zewnętrznego oraz przywrócić równowagę metaboliczną* – wyjaśnia dr Ilona Iżykowska. To całkowicie niestandardowe podejście do terapii anti-aging. – *Opracowaliśmy naturalną kurację, która powoduje, że komórki w naszym organizmie dostają impuls od produkcji strukturalnych białek i same zaczynają się regenerować poprzez syntezę nowego kolagenu, kwasu hialuronowego i elastyny oraz biopolimerów odpowiedzialnych za utrzymanie struktury skóry* – dodaje. W efekcie kondycja skóry wyraźnie się poprawia i zyskuje młodszy wygląd.

Na początek - konkurs

Nowatorskie produkty Revitacell, które właśnie debiutują na rynku, to trzy kuracje regeneracyjne do skóry twarzy, włosów oraz rzęs i brwi. Jako pierwsi mogą je bezpłatnie otrzymać internauci, którzy wezmą udział w kampanii „Odkryj piękno z Revitacell”, trwającej na profilu marki na Facebook’u. Organizatorzy szukają 123 osób, które dołączą do prestiżowego grona i jako pierwsze przekonają się o niezwykle intensywnych właściwościach regeneracyjnych kuracji. Dodatkowo na autorów najciekawszych opinii o debiutujących produktach czekają zestawy Revitacell o wartości 1000 zł. Po zakończeniu akcji „Odkryj piękno z Revitacell” biodermokosmetyki trafią do sprzedaży i będą dostępne dla każdego w sklepie internetowym marki.

Więcej informacji o Revitacell:

Revitacell to polska marka biodermokosmetyczna, która jako pierwsza na świecie korzysta z przełomowego odkrycia naukowego – **komórek macierzystych MIC-1**. Regeneracyjne właściwości komórek MIC-1 znalazły zastosowanie w innowacyjnym składniku kosmetycznym NHAC Biocervin MIC-1, który jest bazą wszystkich produktów marki. To dzięki niemu Revitacell stymuluje naturalne procesy regeneracyjne zachodzące w skórze, cebulkach włosów, rzęs i brwi. Linia Revitacell to aktualnie trzy intensywne kuracje: **Stem Cells Face Therapy** – przeznaczona do pielęgnacji skóry twarzy i szyi, **Stem Cells Hair Therapy** – do odżywiania cebulek włosów i skóry głowy oraz **Stem Cells Eyelashes Therapy** – do regeneracji zniszczonych rzęs i brwi. Wszystkie produkty zostały przebadane dermatologicznie. Kuracje są bezzapachowe, a ze względu na swoją specyfikę - odpowiednie do każdego typu cery i włosów. Mogą być stosowane także przez alergików.

Prace nad produktami marki Revitacell prowadzi laboratorium badawczo-rozwojowe spółki Stem Cells Spin S.A., która od 2009 roku zajmuje się komercjalizacją odkrycia naukowców z Akademii Medycznej we Wrocławiu. Wynalazek posiada trzy polskie patenty oraz jeden amerykański.

Kontakt

Anna Knowska

PR EXPERT

e-mail: aknowska@prexpert.com.pl

tel. +48 512 198 870